

**Sygn. akt XVIII Ko 17/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie XVIII Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Andrzej Krasnodębski**

**Ławnicy: Grażyna Pudłowska**

**Roman Rolf**

Protokolant: Katarzyna Zawadka

z udziałem Prokuratora: Krystyny Nogal - Załuskiej

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca i 8 września 2016 r.

**sprawy z wniosku L. L. (1)**, syna P. i M. z d. J., urodzonego (...) w C. o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

#### **orzeka**

1. na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.1991 Nr 31 poz. 149 z póź. zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz L. L. (1):

a) kwotę 23 400 /dwadzieścia trzy tysiące czterysta/ złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę,

b) kwotę 100 000 /sto tysięcy/ złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

wynikłe z wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. z dnia 15 czerwca 1983 roku w sprawie o sygn. akt (...) skazującego wnioskodawcę na karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności na podstawie art. 48 ust. 2 Dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym oraz decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 30 lipca 1985 r. o wydaniu wnioskodawcy i jego rodzinie paszportów zabraniających powrotu do kraju;

2. w pozostałej części wnioszek oddała;

3. na podstawie art. 554 § 4 kpk kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

**Grażyna Pudłowska Andrzej Krasnodębski Roman Rolf**

**Sygn. akt XVIII Ko 17/16**

## UZASADNIENIE

W dniu 30 marca 2016 r. (data prezentaty) do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek pełnomocnika L. Ł. o odszkodowanie od Skarbu Państwa w wysokości (...) zł za poniesioną szkodę i 300 000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z unieważnionego wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. z dnia 15 czerwca 1983 roku w sprawie o sygn. akt (...) skazującego wnioskodawcę na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności na podstawie art. 48

ust. 2 Dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym oraz decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 30 lipca 1985 r. o wydaniu wnioskodawcy i jego rodzinie paszportów zabraniających powrotu do kraju.

Autor wniosku podniósł m.in., iż L. L. (1) w okresie osadzenia początkowo był pozbawiony kontaktów z rodziną. Cella w jakiej przebywał miała ok. 6 m<sup>2</sup>, znajdowały się w niej dwa łóżka piętrowe, na których nie wolno było leżeć w ciągu dnia a przebywanie niemalże bez ruchu w tak małej celi było bardzo uciążliwe. Wskazano także, iż w czasie pobytu w areszcie wnioskodawca podupadł na zdrowiu, chorował na zapalenie płuc. Nadto, żona wnioskodawcy przed aresztowaniem męża nie pracowała, zajmowała się małymi dziećmi. W trakcie jego osadzenia była zdezorientowana i przerażona, nie otrzymywała korespondencji od męża (albo otrzymywała korespondencję w znakomitej części nieczytelną, bo ocenianą). Po raz pierwszy wyrażono jej zgodę na widzenie z mężem w dniu 6 stycznia 1983 r.

Pełnomocnik L. L. (1) podniósł także, iż do chwili zatrzymania, zarobki wnioskodawcy wynosiły łącznie (...) zł, co odpowiadało miesięcznym dochodom w wysokości (...) zł. Po aresztowaniu wnioskodawcy jego żona A. L. zaczęła pracować w kiosku prowadzonym poprzednio przez wnioskodawcę, ale ponieważ zajmowała się także dziećmi (M. urodzoną (...) i A. urodzoną (...)) jej dochody były znacznie ograniczone. W okresie po zatrzymaniu wnioskodawcy pomagała jej przede wszystkim rodzina. Korzystała też z pomocy K. św. M. w W.. Pomimo tej pomocy, aby utrzymać siebie i dzieci żona wnioskodawcy była zmuszona zapożyczyć się na 100 000 zł. Żona wnioskodawcy była nadto przesłuchiwana w sprawie męża i zastraszana, grożono jej, że zostanie aresztowana.

W treści wniosku wywodzono również, iż po wyjściu z więzienia wnioskodawca był pozbawiony pracy, natomiast jego żonie zagrożono, że jeśli mąż będzie ją zastępował w kiosku to i ona straci pracę. Z powodu braku pracy małżonkowie L. ponownie musieli się zapożyczyć, a ich dług wyniósł ponad (...) zł.

Kolejną okolicznością podnoszoną przez pełnomocnika wnioskodawcy było to, iż, tak jak w stosunku do innych działaczy (...), tak i w stosunku do wnioskodawcy wywierano presję, aby wyjechał z kraju. Dodano, że L. L. (2) i jego rodzina w 1985r. otrzymali paszporty, które nie uprawniały ich do powrotu do P.. Wyjechali do S., a władze PRL podjęły kroki, aby odebrać rodzinie nawet mieszkanie. Co istotne, wnioskodawca i jego najbliższa rodzina w chwili wręczenia im paszportów, które nie uprawniały do powrotu do kraju utracili możliwość powrotu do kraju, wsparcie bliskich i rodziny. W S. wnioskodawca i jego rodzina czuli się osamotnieni i niepotrzebni. Stan ten stanowił dla ww. przedłużenie traumy stanu wojennego. Przez pierwsze dwa lata żyli na pograniczu nędzy. Starsza córka wnioskodawcy M., która w chwili wyjazdu miała 11 lat, była nieakceptowana przez rówieśników w szkole z powodu nieznamości języka, innych obyczajów, kultury i religii kraju w którym się znaleźli. Trauma przeżyta w P. w związku z aresztowaniem wnioskodawcy i trauma przeżyta na obczyźnie odbiła się na zdrowiu psychicznym rodziny L. L. (1). Zarówno jego żona jak i córki załamały się psychicznie. Żona A. była leczona w szpitalu psychiatrycznym, wskutek załamania psychicznego mogła pracować jedynie w wymiarze 1/2 etatu.

W toku postępowania o zadośćuczynienie i odszkodowanie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku, na rozprawach w dniach 13 czerwca i 8 września 2016 r., wnioskodawca podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w złożonym wniosku. Prokurator zaś wskazał, iż w jego ocenie istnieją przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz wnioskodawcy. Nie podważając wszystkich oświadczeń wnioskodawcy wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia kwoty 54 000 zł oraz kwoty 27 600 zł tytułem odszkodowania (k. 70)

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

L. L. (1) został zatrzymany w dniu 4 listopada 1982 r., dzień później Wojskowa Prokuratura Garnizonowa wydała postanowienie o wszczęciu śledztwa w trybie doraźnym. Przez cały okres postępowania przygotowawczego L. L. (1) przebywał w areszcie śledczym na ul. (...) w W., a śledztwo przeciwko niemu toczyło się pod specjalnym nadzorem ministerstwa. Postępowanie przygotowawcze zostało zakończone w dniu 17 marca 1983 r. i skierowano akt oskarżenia do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy. Wyrokiem tego sądu z dnia 15 czerwca 1983 r. L. L. (1) został skazany wyrokiem zaocznym na 9 miesięcy pozbawienia wolności za to, że w okresie od maja do końca czerwca 1982 r. w W. rozpowszechniał odpłatnie i nieodpłatnie na terenie szpitala (...) przy ul. (...) około 150 sztuk nielegalnych wydawnictw,

których autorem był Z. R. oraz wydawnictwa (...) wydawanego przez (...) Robotniczy Komitet (...) (k. 436, IPN BU (...)). W dniu 10 sierpnia 1983 r. Sad Rejonowy dla m. st. W. umorzył postępowanie karne (k. 97 akt (...)) w: IPN BU (...). Wyrok z dnia 15 czerwca 1983 r. został unieważniony postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2015 r. sygn. akt XVIII Ko72/14 (k.24-25 akt XVIII Ko 72/14)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie doszło do niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności L. L. (1). Niesłuszne skazanie wnioskodawcy wynika z wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. z dnia 15 czerwca 1983 roku w sprawie o sygn. akt (...) stało się wobec tego, w myśl przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.1991 Nr 31 poz. 149 z póź. zm.) podstawą do zasądzenia na jego rzecz zarówno odszkodowania z tytułu poniesionej szkody jak i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W tym miejscu, z uwagi na zakres wniesionego przez oskarżyciela publicznego wniosku o uzasadnienie wyroku (k.74), wskazać należy, iż Sąd ograniczył swoje rozważania do okoliczności dotyczących zasądzzonego zadośćuczynienia. Ustalenia i rozważania w części obejmującej odszkodowanie przyznane wnioskodawcy jako niezakwestionowane przez strony pozostają poza zasięgiem niniejszego uzasadnienia, bowiem w tej części wyrok uzyskał walor prawomocności.

Podstawą materialnoprawną żądań wnioskodawcy niewątpliwie są przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dz. U. z 2014 r. poz.1851). Zgodnie z art. 8 ust.1 powołanej ustawy osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w P. stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji.

Materiał aktowy wykazał jednoznacznie, iż zatrzymanie wnioskodawcy przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, miało na celu jego represjonowanie za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Działalność ta polegała na m.in. uczestnictwie w podziemnych strukturach (...) w Międzyzakładowym (...) (...) oraz prowadzeniu kolportażu nielegalnych wydawnictw (k. 27 akt (...)) w: IPN BU (...).

Krzywdą jaką wnioskodawca poniósł w związku z pozbawieniem wolności wyrażała się m.in. w niepewności co do swojego losu (daty ewentualnego zwolnienia, czasu aresztowania) oraz w świadomości, iż jego żona oraz córki pozostały bez środków do życia. Wnioskodawca nie otrzymał postanowienia ani decyzji o jego zatrzymaniu. Uczestniczył w uciążliwych, intensywnych przesłuchaniach, z których w istocie nic nie wynikało. Dopiero po trzech miesiącach, w momencie kiedy żona wnioskodawcy uzyskała pierwszą zgodę na widzenie, L. L. (2) dowiedział się od niej, że zatrzymano go za „działalność” (opozycyjną) i nie wiadomo co nastąpi dalej, czy będzie toczył się proces. Dopiero po upływie 3 miesięcy wnioskodawca otrzymał postanowienie o przedłużeniu aresztu, którego uzasadnienie opierało się na obawie przed utrudnianiem postępowania. Od momentu zatrzymania aż do stycznia kolejnego roku wnioskodawca nie miał kontaktu ze swoim adwokatem. Listy pisane przez wnioskodawcę z aresztu nie trafiały do ich adresatów. W związku z ww. niepewnością co do swojego losu, wnioskodawca podjął głodówkę. Kolejna, trwająca trzy tygodnie, głodówka nastąpiła po upływie kolejnych 3 miesięcy.

Nie bez znaczenia, z punktu widzenia krzywd doznanych przez wnioskodawcę, pozostaje fakt, iż prokurator, który prowadził sprawę wnioskodawcy był bardzo agresywny, niechętnie prowadził rozmowę i zachowywał się opryskliwie w stosunku do żony wnioskodawcy. Nie było także jasnych zasad udzielania zgód na widzenie żonie wnioskodawcy, niekiedy siedziała ona po kilka godzin w prokuraturze żeby uzyskać zgodę prokuratora na widzenie z mężem. Przez pierwsze 3 miesiące wnioskodawca nie miał możliwości wysłania listu do żony, co powodowało u niego cierpienie psychiczne bowiem nie wiedział jak przekazać jej informacje dotyczące tego jak ma sobie radzić pod jego nieobecność. Żona L. L. (1) o przyczynie jego zatrzymania dowiedziała się dopiero po ponad dwóch miesiącach od jego adwokata.

Dodatkowe cierpienie wnioskodawcy przyniosła świadomość, iż wskutek jego zatrzymania szykanowania doznała jego starsza córka M.. Żona wnioskodawcy bowiem w porozumieniu z ww. córką przedstawiły, na potrzeby szkoły M., alternatywną wersję wydarzeń, wedle której L. L. (1) (w czasie rzeczywistego pozbawienia wolności) pracował w N.. Wobec tej informacji, wychowawczyni córki wnioskodawcy złożyła u M. L. „zamówienie” na buty i inne zagraniczne rzeczy, których ta z oczywistych względów nie była jej w stanie dostarczyć. W odpowiedzi na rzekomą „niesłowność”, córka wnioskodawcy otrzymywała niższe stopnie z (...) i innych przedmiotów, których ww. wychowawczyni.

O powyższych okolicznościach dotyczących bliskich wnioskodawcy, dowiadywał się on na widzeniach od swojej żony.

Niewątpliwie trudne były także warunki bytowe na terenie aresztu, cela w której osadzono wnioskodawcę miała bowiem około 2,5 metra szerokości i 3,5 metra długości, jedno małe okienko, 4 łóżka piętrowe i otwarta toaleta. W trakcie osadzenia wnioskodawcy w celi znajdowało się dwóch osadzonych. Jednego z nich wnioskodawca określał mianem starego kryminalisty, po którego zachowaniu widać było, że długo „siedzi”. Zmiany cel następowały przeciętnie co dwa miesiące, w pierwszej celi osadzony przebywał około 2 tygodni, potem został przeniesiony do celi gdzie osadzony został Z. R.. Ponadto, z uwagi na uszkodzony kręgosłup wnioskodawcy i zakaz leżenia na pryczy za dnia, siedzenie na stołku bez oparcia generowało dodatkowy ból u L. L. (1). Próba wystąpienia o zgodę na leżenie na łóżku w ciągu dnia nie przyniosła oczekiwanego skutku.

Pozbawienie wolności nie pozostało także bez wpływu na stan zdrowia L. L. (1): wnioskodawca schudł ok. 10 kg, chorował na powtarzające się zapalenie płuc, popsuły mu się zęby (których część musiał usunąć). Po powrocie z aresztu młodsza córka nie poznała ojca i się go wystraszyła.

Po wyjściu z aresztu wnioskodawca, z uwagi na ostracyzm społeczny, nie był w stanie podjąć ponownie zatrudnienia. Okoliczność ta miała niewątpliwie istotny wpływ na stan psychiczny wnioskodawcy, bowiem trudną do zaakceptowania dla niego jako mężczyzny, męża, ojca - głowy rodziny była świadomość swoistej nieprzydatności, niemożności utrzymania własnej rodziny. Powyższe przekładało się także na coraz niższy standard życia rodziny wnioskodawcy, co powodowało kolejne cierpienia u L. L. (1). Po opuszczeniu aresztu, wnioskodawca nie mógł nawet jeździć po towar, co wcześniej czynił zaopatrując kiosk w lepsze produkty typu np. papierosy marlboro (co generowało większy zysk i dochód dla rodziny wnioskodawcy), bowiem nie dostałby żadnego towaru, nikt nie chciał z nim rozmawiać, uchodził za osobę „niebezpieczną społecznie”. Wnioskodawca, pomimo usilnych starań celem podjęcia zatrudnienia, choćby na zasadzie prac dorywczych, przez okres około 2 lat nie był w stanie znaleźć sposobu na utrzymanie rodziny. Koniecznością było zatem uzupełnianie niewielkich dochodów żony pożyczkami od rodziny.

Implikacją represji jakich doznawał wnioskodawca oraz konsekwencji pozbawienia wolności już po jego zwolnieniu w dniu 16 czerwca 1983 (k.414 akt (...) w: IPN BU (...)), było w istocie „zmuszenie” L. L. (1) oraz jego rodziny do emigracji. Podkreślić należy, iż w uzasadnieniu wniosku o wydanie paszportu/zgody na wyjazd do S. wnioskodawca wskazał, iż wyjazd motywowany jest względami politycznymi, represjonowaniem za poglądy niezgodne z linią władzy, szykanami członków rodziny L. L. (1). Wnioskodawca już wówczas powoływał się na ostrą nerwicę, która wystąpiła u jego żony i córek (k. 31 (...) w: IPN BU (...)). Również sam pobyt w S., zwłaszcza w jego początkowej fazie (pierwszych pięciu lat), okazał się dla L. L. (2) traumatyczny. Dolegliwości wynikające z emigracji polegały w istotnej mierze na problemach rodziny wnioskodawcy w adaptacji do warunków życia w innym kraju. Wnioskodawca zmuszony był obserwować problemy z jakimi borykała się jego żona oraz córki. Mimo pomocy (...) władz, zaklimatyzowanie się -wobec braku znajomości języka, znajomych, kontaktów, czy możliwości porozumienia się z rodziną w P. (choćby telefonicznie) – okazało się bardzo trudne. Córki, które zaczęły uczęszczać do (...) szkoły odróżniały się od innych dzieci, były dyskryminowane przez inne dzieci, traktowane jako gorsze. Najdotkliwsze okazały się problemy spowodowane emigracją jakie wystąpiły u młodszej córki małżeństwa L. -A.. Przez pierwsze pół roku córka ta w ogóle się nie odzywała, po pół roku zaczęła mówić płynnie po (...). A. L. miała problemy z ustaleniem swojej tożsamości: pytała m.in. czy jej mama jest (...), gdyż „dziwnie mówi”. Na etapie tzw. zerówki wnioskodawca i jego żona byli wzywani do szkoły na rozmowy z nauczycielami i psychologiem, gdyż ich młodsza córka używała do rysunków wyłącznie czarnego koloru.

Wydarzenia z czasów przeprowadzki do S. odcisnęły istotne piętno na konstrukcji psychicznej A. L. (córkę), którego reperkusje pozostają widoczne do dnia dzisiejszego - wymieniona z uwagi na stan psychiczny przebywa na rencie.

Nadto załatwienie jakiegokolwiek sprawy wymagało od wnioskodawcy wzywania tłumacza z uwagi na trudności (zarówno jego jak i małżonki) w nauce języka (...) –co bez wątpienia było okolicznością upokarzającą wnioskodawcę. Niemal niemożliwe- z uwagi na utrudnienia technologiczne i koszty połączeń telefonicznych- były także kontakty z pozostałą w P. rodziną. Podczas pobytu rodziny L. w S. zmarł teść i brat wnioskodawcy. L. L. (2) nie miał jednak żadnej możliwości przyjechania na pogrzeb bowiem nie mógł opuścić S. do momentu otrzymania (...) obywatelstwa. W praktyce dopiero w 1990 roku zyskał możliwość przyjazdu do P..

Jedną z najtrudniejszych okoliczności towarzyszących nieplanowanej, a „wymuszonej” sytuacją emigracji wnioskodawcy było odkrycie na komendzie (...) policji, iż wydane wnioskodawcy i jego rodzinie paszporty obejmowały zakaz powrotu do P.. Było to nie lada dolegliwością dla wnioskodawcy, który nie tylko nie planował wyjazdu z kraju i był z nim związany, ale też tęsknił za pozostawioną tam rodziną. Echem powyższego było także, to, iż w 1990 r. wnioskodawca i jego żona nie zdecydowali się na powrót do P., gdyż nie chcieli ponownie „wyrwać” dzieci ze środowiska szkolnego. Zarówno u żony wnioskodawcy jak i jego młodszej córki zdiagnozowano schorzenia dotyczące stanu zdrowia psychicznego (k. 39-44), które wnioskodawca wiąże z przeżyciami towarzyszącymi początkom emigracji i okresowi, w którym był on pozbawiony wolności.

Co do powyższych okoliczności Sąd w pełni uwzględnił zeznania wnioskodawcy (k. 47-56), jego żony (k. 57-61) oraz córki M. L. (k.61-63). Zeznania te są bowiem jasne, spójne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają, natomiast materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania.

Biorąc powyższe czynniki pod uwagę, Sąd dokonał oceny stopnia krzywdy doznanej przez L. L. (1) w związku z pozbawieniem go wolności w okresie od 4 listopada 1982 r. do dnia 16 czerwca 1983 r. a także wynikającymi z tego faktu pozostawianiem bez pracy po opuszczeniu aresztu, przymusową emigracją i niezasymilowaniem się w warunkach (...). W wyniku tej oceny Sąd oszacował należne L. L. (1) zadośćuczynienie na kwotę 100.000 zł.

Podkreślić należy, że wskazówkami dla wykładni pojęcia "zadośćuczynienia", o jakim mowa w art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 1 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być "odpowiednie", tj. naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną niesłusznie pozbawionemu wolności. Ustalenie jednak, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

Rozstrzygając w zakresie żądanego przez wnioskodawcę zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z wykonania kary, o której stanowią negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary), ale np. również z tym, że osoba taka w okresie odbywania kary utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 24 lutego 2011 roku II AKa 17/11, KZS 2011, z. 5, poz. 56; Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 4 listopada 2010 roku II AKa 320/10, KZS 2011, z. 5, poz. 105). Zadośćuczynienie powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną, a nie symboliczną wartość, jednakże suma pieniężna przyznana z tego tytułu powinna zostać utrzymana w rozsądnych granicach. Zadośćuczynienie nie może być rażąco wygórowane ani też rażąco niskie, a jego wielkość zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru (tak: Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 r. sygn. akt II AKa 64/14, Lex nr 1499004). Zadośćuczynienie powinno czynić zadość poczuciu krzywdy i opiewać na wartość po temu wystarczającą. Wysokość zadośćuczynienia należy ustalać z umiarem, stosowanie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp. Chodzi bowiem o to, aby nie powstało poczucie krzywdy osoby niewątpliwie niesłusznie zatrzymanej, ale zarazem i o to, aby orzekanie w tym przedmiocie nie było sposobem

uzyskiwania nadmiernych korzyści, wzbogacania się itp. (tak Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt II AKa1/15, Lex nr 1651938).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności zdaniem Sądu zasądzona L. L. (1) tytułem zadośćuczynienia kwota 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty jest odpowiednio wysoka i w sposób wystarczający kompensuje doznaną przez niego krzywdę oraz zaspokaja społeczne poczucie słuszności. Analizując wysokość krzywdy Sąd uzupełniająco posiłkował się również kryteriami obiektywnymi – współczesnymi standardami społeczeństwa, aktualnymi warunkami życia i przeciętną stopą życiową ludzi wyłącznie w celu zobrazowania „odpowiedniego” charakteru zasądzonej z tego tytułu kwoty. Uzupełniające stosowanie niniejszych kryteriów zdaniem Sądu nie podważy funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia. Pozwoli zaś nie doprowadzić do nadmiernego wzbogacenia wnioskodawcy. Sąd podziela bowiem poglądy wyrażone wielokrotnie w orzecznictwie sądowym o możliwości posiłkowania się tymi kryteriami jedynie uzupełniająco w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, Lex nr 905761, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 25/13, LEX nr 1294736, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 maja 2004 roku II AKa 138/04). Z tego powodu Sąd nie podzielił stanowiska wnioskodawcy, co do wysokości żądanej kwoty i w pozostałej części wnioski oddalił, mając jednocześnie na względzie, że zadośćuczynienie nie może stanowić źródła wzbogacenia. Sąd zważył, iż wyższe od oszacowanej przez Sąd w przedmiotowej sprawie kwoty zadośćuczynienia w judykaturze występują raczej w sprawach odnoszących się do wydarzeń z lat 40-tych i 50-tych XX wieku. Sprawy te, toczące się również na gruncie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, obejmują izolacje, które z uwagi na okoliczności specyficzne dla ww. dekad miały cięższy (zarówno pod względem warunków bytowych jak i sposobu traktowania osadzonych) przebieg.

O odsetkach rozstrzygnięto w trybie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 §1 i 2 k.c. (na podstawie art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust 3 ustawy lutowej stosowanych odpowiednio). Orzeczenie wydane w tym postępowaniu staje się bowiem wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się. Dopiero z tą chwilą można przyjąć, że Skarb Państwa powinien spełnić świadczenie. Należy więc uznać, że z właściwości zobowiązania Skarbu Państwa do wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia przewidzianego w przepisach ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. wynika, że "terminem spełnienia świadczenia" (art. 455 k.c.) jest uprawomocnienie się orzeczenia o zasądzeniu odszkodowania.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 554§4 kpk, obciążając nimi Skarb Państwa.